

Polecamy książkę

GROŹBA NIEPODLEGŁEJ UKRAINY

Książka Leszka Szarugi pt. „Ukraiński kalejdoskop” to swoisty przewodnik po współczesnej literaturze ukraińskiej i jednocześnie reakcja na wydarzenia dziejące się za polską granicą.

Mirosław Czech

Celem mojej książki (...) jest zarysowanie złożonej problematyki »kwestii ukraińskiej« w chwili, gdy przestała być ona problemem regionalnym, a stała się sprawą o wymiarze globalnym” – pisze Szaruga, dla którego ważne są paralele historyczne, szczególnie z wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. We wstępnym eseju „Groźba niepodległej Ukrainy” zacytował wspomnienie Bogusława Miedzińskiego, współpracownika Piłsudskiego, o stosunku Rosji do Ukrainy: „Ukraina to ich czuły punkt. Z dwóch powodów: po pierwsze, Moskwa bez Ukrainy będzie zagrożona głodem, po drugie, jeśli

pójdzie dalej nasze porozumienie z Ukraińcami, jeśli zawiesimy nad nimi groźbę zorganizowania się niepodległej Ukrainy, to tej groźby oni nie będą mogli zaryzykować i będą musieli pójść na walną rozprawę”.

Ponad 100 lat temu sojusz Piłsudski – Petlura nie pomógł Ukraińcom wywalczyć niepodległości, dziś skutecznie bronią swej suwerenności. W sprawie ich zwycięstwa Szaruga nie ma wątpliwości – decyzja o wojnie była „wstępem do katastrofy samej Rosji”. Autor jest zwolennikiem „linii Giedroycia”, bo „o ile dla Moskwy już sama suwerenność Ukrainy stanowi *casus belli*, o tyle dla Warszawy jest jednym z fundamentalnych zagadnień »sprawy polskiej«: jej niepodległości”. Stąd osobny szkic poświęcony „ukraińskiemu łącznikowi” Jerzego Giedroycia – prof. Bohdanowi Osadczukowi, propagatorowi porozumienia ukraińsko-polskiego, ukraińskiej demokracji i liberalowi.

Osadczuk pesymistycznie oceniał szansę Ukraińców na zbudowanie demokratycznego i zasobnego państwa, za co winił

jej przywódców i elity. Ale z nie mniejszą pasją krytykował Zachód i jego brak zainteresowania Ukrainą. „Zachód zdradził ukraińską demokrację” – oceniał w 2004 r.

W 2022 r. walcząca z rosyjskim najazdem Ukraina w „starej Europie” wzbudziła jednak falę ogromnej sympatii, co przełożyło się na zmianę polityki wobec Ukrainy i Rosji.

W recenzjach z lektur ukraińskich Szaruga ukazuje najciekawsze zjawiska: od Oksany Zabuzko, Tarasa i Jurija Prochaśków, Serhija Żadana, Jurija Andruchowycza, Mykoły Riabczuka i Natalii Worozbyt do autorów mniej znanych, jak Max Kidruk, Rostysław Kramar, Wasyl Machno, Pawło Korobczuk czy Oleksij Czupa.

Walorem szkiców i recenzji Szarugi są wnikliwe oceny pisarstwa tych autorów w kontekście ukraińskiej historii i współczesności. To również autorskie tłumaczenia poezji ukraińskiej i rosyjskiej, w tym znanego wiersza Josifa Brodskiego pt. „Na niepodległość Ukrainy” z jego brutalnym atakiem na ukraińską historię i kulturę.

Inne poglądy reprezentują tacy pisarze jak Dmitrij Bykow (obecnie na emigracji w Ukrainie) i Igor Bielow. Analiza ich wierszy powstałych jako reakcja na aneksję Krymu i wojnę w Donbasie pozwoliły Szarudze ocenić, że być może w młodszych pokoleniach „nie brak inteligentów rosyjskich gotowych przyznawać Ukrainie prawo do niepodległości. Należą oni do obywateli »innej Rosji«, tej, w której istnienie wierzyli (...) Józef Czapski, Gustaw Herling-Grudziński czy Jerzy Giedroyc”.

Wydarzenia 2022 r. pokazały, że „inna Rosja” istnieje i jest wcale liczna. W kraju i na emigracji. ●

Ukraiński kalejdoskop



Leszek Szaruga

Convivo, 2022